

# PROMYCZEK

## DOBRA

2007  
NR 6

nr 6 (176)  
Czerwiec 2007  
Cena: 3 zł  
w tym 7% VAT

w środku  
czerw-  
cowa  
niespo-  
dzianka!



Dzieckiem Bożym jestem ja...

# PROMYCZKOWY LIST DODZIECI



**Drodzy Przyjaciele!**

Z okazji Dnia Dziecka wszystkim naszym Czytelnikom, razem z całą redakcją składamy najserdeczniejsze życzenia: dużo, dużo, dużo radości - w domu, w szkole, na podwórku, a także przy lekturze Promyczka Dobra.

Do życzeń dołączamy nasz promyczkowy balonik i już tradycyjnie darmowe bileciki do **Rabkolandu**, **Bajkolandu** i **Fantazji**.

Życzymy Wam miłej zabawy!

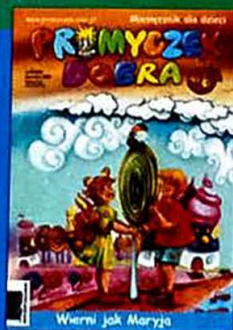
PROMYCZEK  
DOBRA

PROMYCZEK  
DOBRA

PROMYCZEK  
DOBRA

PROMYCZEK  
DOBRA

PROMYCZEK  
DOBRA



#### Redakcja:

**Ks. Andrzej Mulka:** Redaktor naczelny  
**Zespół redakcyjny:** s. Sylwia Chruślicka BDNP, Zofia Śliwowa, Milenia Małecka-Rogał, Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Biernat-Krawczyk, ks. Paweł Kochaniewicz  
**Ilustracje:** Sylwia Hyży, Anna Kosowska, Monika Potoczek, Jacek Pasternak  
**Współpraca:** fot. Sylwester Adamczyk  
**Administracja:** Bogumiła Chmielowska, sekretariat@promyczek.com.pl  
**Grafika/DTP:** Anna Nosal-Panecka, Marek Sokolowski  
**Druk:** Drukarnia Kolejowa Kraków Sp. z o.o., Kraków, ul. Bosacka 6, tel./fax: 012 421 08 20

© Promyczek Dobra, 2007, Plac Kolegiacki 4, 33-300 Nowy Sącz, tel./fax: 018 443 44 00  
e-mail: wydawnictwo@promyczek.com.pl



s.6-7



s.16



s.17

W NUMERZE:

- s. 4-5 Katecheza Siostry Sylwii
- s. 6-7 Opowiadanie — Ocalenie Lota
- s. 8-9 Zwyczaje — Noc świętojańska
- Wiersz: Owieczka Mela
- Opowiadanie: Nowe szaty cesarza, cz. 1
- Święty Antoni Padewski
- ZIARNO + śpiewniczek
- Zespół „Promyczki Dobra”
- Nasza galeria
- W promyczkowej klasie — KOMIKS
- ABC ładnego pisania + kolorowanka
- Promyczek z Jasnej Góry
- Rozwiązania łamigłówek
- s. 24-25 Rozrywki
- s. 26 Krzyżówka czerwcową
- s. 27 Rodzinny quiz biblijny



s.8-9

WAZNE DATY ZAPAMIĘTAJ!

- 1 czerwca – Dzień Dziecka
- 3 czerwca – Uroczystość Trójcy Przenajświętszej
- 7 czerwca – Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej (Boże Ciało)
- 8-10 czerwca – Festiwal Piosenki Dziecięcej SKOWRONECZEK
- 15 czerwca – Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa
- 23 czerwca – Dzień Ojca
- 29 czerwca – Świętych Apostołów Piotra i Pawła



PROMYCZKI DOBRA

zapraszają na koncerty i wspólną zabawę

- 1 czerwca: Rabka Zdrój - Amfiteatr
- 2 czerwca: Kraków - Centrum Handlowe M1 Pustków - osiedle koło Dębicy
- 3 czerwca: Tarnów - Mościce MFK Kamienica koło Limanowej
- 17 czerwca: Rzeszów

# Bóg dał mi życie

## to znaczy, że jestem ukochanym dzieckiem Boga

**Czy wiesz, jakie jest najważniejsze wydarzenie w życiu każdego człowieka?**

ważniejsze od pójścia do przedszkola, ważniejsze od wyjazdu z rodzicami na wakacje, ważniejsze od rozpoczęcia i zakończenia nauki w szkole?



Najważniejszym wydarzeniem dla każdego z nas jest dzień, w którym przyszliśmy na świat i przyjęliśmy Chrzest Święty.

To wtedy każdy z nas staje się dzieckiem Bożym. W naszych sercach zamieszkuje Pan Bóg, tak jak wcześniej zamieszkał w sercach naszych rodziców.

Pan Bóg jest zawsze z nami, dlatego jest naszym najlepszym, najwspanialszym tatusiem - Ojcem wszystkich ludzi.

## Pan Bóg jest z nami:

- » kiedy jest nam dobrze i kiedy czujemy się źle
- » kiedy jesteśmy smutni i kiedy jesteśmy radośni
- » gdy się uczymy, bawimy, a nawet gdy śpimy

Znakiem Bożej obecności i Jego miłości jest Pan Jezus. On wiele razy mówił, jak bardzo kocha dzieci. Chętnie z nimi przebywał i rozmawiał. Nawet gdy był bardzo zmęczony, błogosławił je, aby rosły zdrowe i dobre. Chwalił je za szczerość i pokorę, a dorosłym kazał się tego uczyć od dzieci. Wieczne szczęście w niebie obiecał tym, którzy będą podobni do dzieci.

## Moja modlitwa

Maryjo! Kiedy Pan Jezus przyjmował chrzest w Jordanie, rozległ się głos Boga Ojca: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. Proszę Cię gorąco, aby te piękne słowa odnosiły się także do mnie, bym nigdy ciężkimi grzechami nie zasmucał Boga Ojca i Ciebie.

Rozważając pierwszą tajemnicę światła - Chrzest Pana Jezusa w Jordanie - pomodlę się za wszystkich ochrzczonych, aby zawsze i we wszystkich sprawach słuchali Boga, swojego najlepszego Ojca.

Ojciec nasz..., 10 Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...  
O mój Jezu! Przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i pomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia.



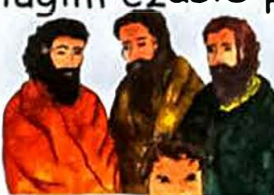
Czytelnicy, którzy zbiorą 10 KUPONÓW, od stycznia do października 2007 r., i prześlą je do dnia 10 października 2007 roku na adres redakcji, mogą wziąć udział we wspaniałej pielgrzymce Pociągami Papieskimi z Krakowa do Wadowic 20 i 21 października 2007 roku. Gdyby komuś brakowało wcześniejszych kuponów – można jeszcze zamówić archiwalne „Promyczki Dobra”. O szczegółach poinformujemy we wrześniu.

6/2007 KUPON  
DLA WYTRWAŁYCH  
CZYTELNIKÓW  
PROMYCZEK  
DOBRA

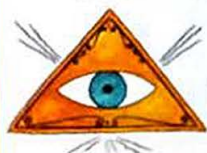




# Ocalenie Lota

W niedługim czasie po zawarciu przymierza  odwiedziło

trzech , którzy zapowiedzieli, że za rok

będzie miała . Kiedy  odeszli w stronę Sodomy,



 powiedział do , że z powodu wielkich grzechów,

które popełniają  mieszkający w Sodomie i Gomorze,




będzie musiał zniszczyć te . Ta wiadomość bardzo

zmartwiła , bo przecież w Sodomie mieszkał jego brata-

nek . Zapytał więc  czy naprawdę zniszczy te 

nie zważając na , którzy go kochają?  odrzekł,

że jeżeli znajdzie się pięćdziesięciu dobrych

to nie zniszczy . Wtedy  zaczął wypytywać 

czy ze względu na brak kilku  z tych pięćdziesięciu

zniszczy



. W ten sposób



otrzymał

obietnicę, że jeżeli znajdzie się chociaż dziesięć osób,



nie zostaną zburzone. Niestety nie znalazło się

nawet tylu dobrych



udało się jednak

uprosić



, aby



z rodziną mógł opuścić



Niestety, w czasie opuszczania



żona



nie posłuchała



polecenia i została zamieniona

w



soli.



Pozbieraj literki z płataninki i wpisz w odpowiednie kratki, a dowiesz się co według wielu archeologów dzisiaj znajduje się na miejscu Sodomy i Gomory.



Green grid for writing the found letters.



Bóg



Abraham

Sara



dziecko



mężczyźni



Lot



ludzie



miasta



słup

# Noc świętojańska

W wigilię wspomnienia  
świętego Jana  
23 czerwca przypada  
najkrótsza noc w roku

## Noc świętojańska



Od najdawniejszych czasów wiązano z nią wiele wróżb i obrzędów. Niektóre z nich, jak puszczanie wianków na wodę, przetrwały do dnia dzisiejszego. Piękne wianki uplezione z ziół i kwiatów wypuszczaly na rzekę dziewczęta, a stojący w oddali chłopcy starali się je wyłowić. Wianki wyłowione jako pierwsze wróżyły dziewczętom szybkie zamążpójście.

W noc świętego Jana na polanach zapalano też ogniska, przez które skakali chłopcy, aby popisać się sprawnością i udowodnić swoje męstwo. Najodważniejsi wędrowali zaś w głąb ciemnego lasu, by znaleźć czarodziejski kwiat paproci, który zakwita podobno tylko raz w roku, właśnie w noc świętojańską.





# Czerwiec

Jest miesiącem szczególnie radosnym dla dzieci - 1 czerwca to Dzień Dziecka, a 22 czerwca to koniec roku szkolnego. Na polach pachnie siano, w stawach kumkają żaby, a nocą nad łąkami pojawiają się świecące robaczki świętojańskie.



## Krzyżówka

Jeśli chcesz dowiedzieć się, jak inaczej nazywano ogniska palone w noc świętojańską, rozwiąż krzyżówkę.



Napisała Dorota Kozioł

# Owieczka Mela

Na zielonej, górskiej łące,  
tuż nad brzegiem małej rzeczki,  
gdzie soczysta, bujna trawa,  
pasty się białe owieczki.

Pasterz czuwał dniem i nocą,  
by coś złego się nie stało,  
troszczył się, by żadnej owcy  
niczego nie brakowało.

„Proszę was – powtarzał co dzień  
– nie odchodźcie zbyt daleko.  
Tu dla wszystkich miejsca starczy,  
trawy dosyć jest nad rzeką.

Każdą z was tak bardzo kocham,  
każda memu sercu miła.  
Bylbym bardzo, bardzo smutny,  
gdyby któraś się zgubiła”.

Kiedy Pasterz odpoczywał  
w cieniu drzew nad brzegiem rzeczki,  
przybiegały wciąż do Niego  
duże i małe owieczki.

Mała Mela także biegła  
i glaskać się pozwalała.  
„Zawsze będę Ci posłuszna”  
– Pasterzowi przyrzekała.

Kiedyś, gdy się mała Mela  
w trawie, tak dla żartu, skryła,  
tuż przed swoim ślicznym noskiem  
coś dziwnego zobaczyła.

Było piękne jak marzenie,  
skrzydelkami trzepotało,  
skrzyło się barwami w słońcu  
i nad łąką wciąż fruwało.



To był motyl – śliczny, duży.  
Mela tak się zachwyciła,  
że – nie bacząc na przeszkody  
– zaraz za nim pogoniła.

„Będziesz mój, zaraz cię złapię”  
– biegła za nim i krzyczała.  
Oddaliła się od stada,  
o przestrofach zapomniała.

Biegła za nim co tchu w piersiach  
i pod nogi nie patrzyła.  
Wpadła w błoto aż po uszy,  
omal się nie utopiła.

Potem znów, pośród łopianów,  
oblepiła się rzepami.  
Podrapała się tarniną  
i dzikiej róży kolcami.

Motyl zniknął jej sprzed nosa,  
jakby się pod ziemię schował.  
„Chyba ja cię już nie złapię”  
– zaczęła Mela żałować.

A gdy potem swe odbicie  
w górskiej rzece zobaczyła,  
rozpłakała się żałośnie  
i bardzo się zawstydzila.

„Jaka jestem brudna, brzydka!  
– powtarzała wciąż w rozpacz.  
Co ja powiem Pasterzowi,  
kiedy taką mnie zobaczy”?

Za ten jeden głupi wybryk  
żałowała bardzo szczerze.  
„Proszę, wybacz mi” – błagała,  
gdy stanęła przed Pasterzem.

Pasterz bardzo się ucieszył,  
bo już myślał, że zginęła.  
Przyniósł szczotkę, kubel wody,  
no i zabrał się do dzieła.

Umył ją, uczesał pięknie,  
I znów biała się zrobiła.  
„To nic – rzekł – że tak się stało;  
najważniejsze, że wróciłaś”.



# Nowe szaty cesarza

## część 1

**D**zisiejsza opowieść będzie całkiem inna niż poprzednia – powiedziała babcia. Jest trudniejsza, przeznaczona raczej dla starszych dzieci i dorosłych ludzi. Ale i wy z pewnością zrozumiecie ją po swojemu. Ta baśń nosi tytuł: „Nowe szaty cesarza”. Posłuchajcie więc.

– Dawno, dawno temu żył cesarz, który bardzo lubił się stroić. Wszystkie pieniądze wydawał na kupowanie pięknych szat i stale się przebierał. Nie zajmował się wojskiem, jak to czynią zwykle królowie i cesarze. Nie urządził polowań, nie chodził do teatru, lubił jedynie wkładać wciąż nowe stroje i pokazywać się w nich swoim dworzanom i poddanym.

Na każdą godzinę dnia

miał inne ubranie. Najchętniej przebywał w garderobie, czyli w sali, gdzie zgromadzone były wszystkie jego stroje.

W wielkim mieście, gdzie mieszkał cesarz, było gwarno i bardzo wesoło. Codziennie przyjeżdżało wielu cudzoziemców. Wszyscy chętnie oglądali cesarza w jego pięknych strojach. Pewnego dnia przybyli do miasta dwaj oszuści. Dowiedzieli się, że cesarz wydaje mnóstwo pieniędzy na nowe ubrania, i wymyślili pewien plan. Ogłosili wszystkim, że są tkaczami i że potrafią utkać przepiękne materiały, o jakich tylko można marzyć. Barwy i wzory miały być niezwykle, a szaty uszyte z takiej tkaniny – i to dopiero było coś niezwykłego! – miały cudowną właściwość: były niewidzialne dla każdego, kto nie nadawał się do pracy, jaką wykonywał, albo kto był po prostu głupi.

– A jeżeli ktoś był mądry? – zapytał Kubuś.  
 – Oszuści twierdzili, że mądrzy ludzie będą widzieli piękny strój i będą mogli go podziwiać.  
 – „Gdybym miał takie szaty – pomyślał cesarz – mógłbym się prędko przekonać, kto w moim państwie nie nadaje się na swój urząd. Od razu poznałbym, kto jest mądry, a kto głupi. To doskonały sposób. Zamówię sobie szaty z tej niezwykłej tkaniny”.

Dał oszustom dużo pieniędzy, a oni zabrali się do pracy.

Ustawili warsztaty tkackie i udawali, że pracują. Zażądali drogich jedwabnych



nici i złota, ale wszystko to schowali dla siebie. Udawali, że tkają, chociaż na krosnach nie było ani jednej nitki.

Po jakimś czasie cesarz pomyślał, że trzeba sprawdzić, jak postępuje praca tkaczy. Przypominał sobie jednak, że dla kogoś, kto jest niezdatny do urzędu albo głupi, materiał będzie niewidzialny. Postanowił posłać starego ministra, który był mądry, uczciwy i świetnie radził sobie na swoim wysokim urzędzie. On najlepiej sprawdzi, czy ten materiał jest rzeczywiście piękny.

Minister wszedł do sali, gdzie pracowali dwaj oszuści. Spojrzał na krosna, ale nie zobaczył żadnej tkaniny. Wytrzeszczał oczy, przecierał je, ale widział tylko puste krosna.

– „Boże drogi! – pomyślał przestraszony – Czyżbym był głupi i nie nadawał się na ministra? Nie przyznam się do tego, że nic nie widzę!”

Oszuści poprosili go, żeby podszedł bliżej i pytali, czy wzór na materiale jest dobry, czy kolory właściwie dobrane. Wskazywali przy tym na puste krosna, a biedny, stary minister stał oszołomiony i nic nie widział.

– „Nie mogę się do tego przyznać, nie mogę!” – myślał.

– No i co? Czemu pan nic nie mówi? – zapytał jeden z oszustów.

– O, to jest ładne, bardzo ładne! – odrzekł minister. – Powiem cesarzowi, że tkanina bardzo mi się podoba.

I tak też zrobił. Bał się, że gdyby powiedział prawdę, utraciłby swoje stanowisko.

Teraz tkacze zażądali znowu pieniędzy, jedwabiu i złota. Dostali wszystko od cesarza. Schowali to dla siebie. Na warsztatach nadal nie było ani jednej nitki.

Po jakimś czasie cesarz posłał innego urzędnika, aby obejrzał tkaninę i dowiedział się, kiedy praca będzie skończona. Był to mądry i szanowany człowiek. Ale on też patrzył i widział tylko puste krosna!

– Czyż to nie piękny materiał? – pytali obaj tkacze i objaśniali wzór oraz kolory, których wcale nie było.

– „Nie jestem głupi – pomyślał urzędnik. – Widocznie jednak nie nadaję się na mój wysoki urząd. Czy to możliwe?”

Pochwalił tkaninę, której nie widział, a potem powiedział cesarzowi:

– Jest przepiękna!

I wszyscy ludzie w mieście mówili od tej pory o wspaniałej tkaninie. Czekali, kiedy cesarz ukaże się publicznie w nowych szatach, a oni będą mogli się przekonać, że ich sąsiad jest głupi albo zły.

Wreszcie sam cesarz zapragnął obejrzeć materiał na nowe szaty. Wybrał się więc do tkaczy z całą gromadą oddanych mu ludzi. Znajdowali się wśród nich i tamci dwaj urzędnicy, którzy już tam byli. Oszuści pracowali gorliwie, ale bez nici, na pustych krosnach.

– Czyż to nie wspaniałe? – zapytali dwaj dostojnicy, którzy już tam byli. Niech wasza cesarska mość spojrzy: co za wzór, co za barwy!

Mówili tak, ponieważ myśleli, że wszyscy inni widzą tkaninę, tylko nie oni.

*Opracowała Zofia Śliwowa*

(Druga część baśni w numerze wakacyjnym)



# Święty Antoni Padewski



Św. Antoni pochodził z Portugalii, ale swą posługę kapłańską pełnił we Włoszech, dokąd zaprowadziła go Opatrzność. Pragnął pomagać innym w kłopotach, zwłaszcza w odnalezieniu drogi do Boga. Jest patronem osób szukających. Św. Antoni zmarł w Padwie, gdzie znajduje się jego grób i sanktuarium, do którego pielgrzymują wierni z całego świata.

**1.** Na chrzcie otrzymał imię Ferdynand. Gdy dorósł, wstąpił do zakonu i przyjął święcenia kapłańskie. Chciał oddać swe życie za wiarę.

**2.** Wielki wpływ na Ferdynanda wywarło męczeństwo franciszkanów w Maroku. Udał się ich śladami, gotów cierpieć dla Boga, jednak ciężka choroba zmusiła go do powrotu, a szalejąca na morzu burza przyprowadziła statek, którym płynął, do wybrzeża Włoch.

**3.** Tam spotkał się ze św. Franciszkiem z Asyżu, który już wtedy gromadził wokół siebie wielu naśladowców. Przyjął imię Antoni i został franciszkaninem.

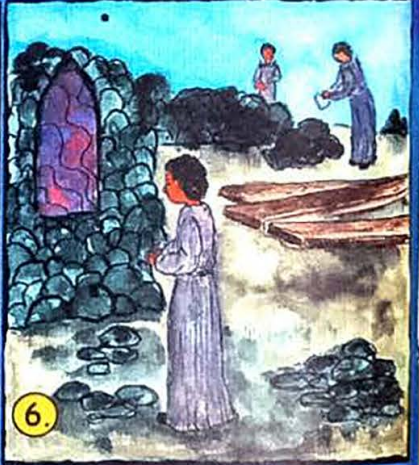
**4.** Służył potrzebującym pomocy duchowej i materialnej, aby móc lepiej wykonywać powierzone zadanie. Bóg obdarzył go niezwykłym darem bilokacji, czyli obecności w dwóch miejscach jednocześnie.

**5.** O Bogu i miłości Antoni mówił tak pięknie, że kościoły nie mieściły ludzi słuchających z uwagą jego kazań. Przemawiał więc na dużych miejskich placach.

**6.** Wszyscy radowali się obecnością świętego, a już w rok po jego śmierci wzniesiono nad jego grobem wspaniałą bazylikę, gdzie ludzie do dziś gorliwie się modlą.

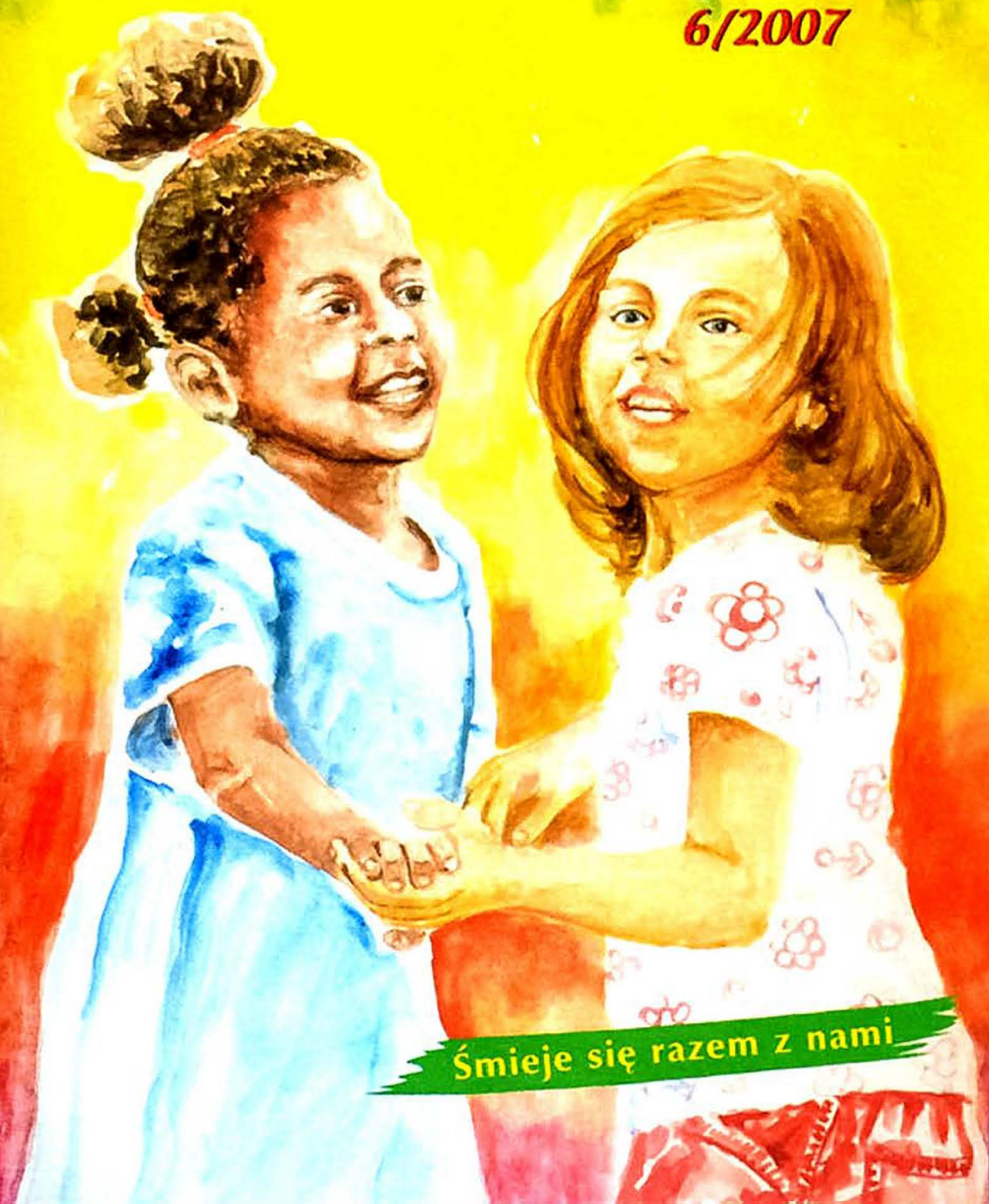
## Modlitwa

Św. Antoni, pomóż nam zawsze odnajdywać i wybierać w życiu to, co najważniejsze. Pomóż nam mocniej kochać Boga i czuwaj, byśmy się nigdy w życiu nie zagubili. Amen.



# Echo Dzieciom

6/2007



Śmieje się razem z nami

# Misyjny namiot Spotkania

## Śmieje się razem z nami

W październiku ponownie musiałem przejąć zastępstwo w drugiej klasie. Znałem te dzieci już dobrze. Chciałem zacząć przedpołudnie od zabawy, kiedy nagle zdumiałem się – tego chłopca jeszcze nigdy tutaj nie widziałem. Był mały, bardzo szczupły, blady i prawie bez włosów na głowie.

– Ja ciebie jeszcze nie znam! Jak masz na imię? – zapytałem.

– Wojtek – odpowiedział mi ciekawym, wysokim, ale radosnym głosem.

– Aha, najwyraźniej jesteś nowy w tej klasie?

– Ja już od zawsze jestem w tej klasie!

– brzmiała odpowiedź.

Nie chciałem dalej wypytywać. Pracowaliśmy pilnie. Ale moje myśli krążyły wciąż wokół Wojtka. Co mogło się dzieć z tym dzieckiem? Czyżby był on chory?

– Idziemy na wychowanie fizyczne! – zawołałem.

To była dopiero radość! Zostały ustawione drabiny, a pod nimi leżał gruby materac. Wojtek wspiął się do góry lekko i zwinnie, jak mały szympan, a potem z okrzykiem skoczył w dół na miękkie podłoże. Nagle podszedł do mnie i powiedział: – Muszę teraz przerwać tę zabawę. Nie wolno mi się przemęczać! Zdumiony usiadłem obok niego na ławce, a on opowiedział mi swoją historię: – Wie pan, byłem pół roku w szpitalu. A pod koszulką mam plaster, gdyż tam wciąż jeszcze tkwi gumowa rurka, która została włożona do mojego ciała podczas operacji. Ale ona wcale mnie nie boli! A wie pan, dlaczego mam tę rurkę? Ponieważ miałem raka, raka w brzuchu, wie pan? Była tam gruba, twarda narośl, tak duża jak pięść mężczyzny. Wycięli mi ją w szpitalu. Potem przez długi czas nie wolno mi było nic jeść. Na koniec chodziłem każdego dnia na chemioterapię, po której wypadły mi wszystkie włosy. Ale one znowu odrosną...

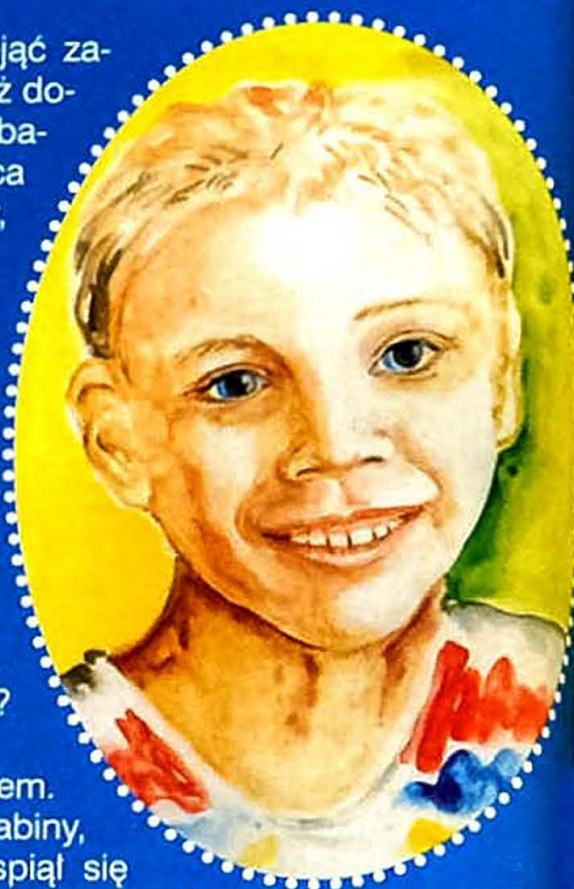
Siedziałem obok niego bardzo poruszony. Cała klasa zebrała się wokół nas... Wojtek spojrzał na mnie swoimi ciepłymi, brązowymi oczami i zaśmiał się. – Teraz mogę już znowu skakać i wspinać się!

Po kilku miesiącach, w maju, w kilka dni po przyjęciu Pana Jezusa po raz pierwszy do swojego serca, Wojtek zmarł na raka w wieku dziewięciu lat.

Kiedy następnego dnia po pogrzebie rozmawiałem z dziećmi, powiedziały:

– Gdy przypominamy sobie Wojtka, to czujemy się tak, jakby stał obok nas...

Z książki W. Hoffmüllera „229 krótkich opowiadań”





# Pierwsza Komunia

Pierwszej Komunii nadchodzi dzień,  
Należy dobrze przygotować się.  
Buty i wianuszek mówią sukni białej,  
Że się niecierpliwia i – czekają dalej.  
Babcia z mamą w kuchni potrawy gotują  
I tej wielkiej chwili także wyczekują.  
Maluchy dla mnie objęły twódrzą,  
A dziadek z tatą stół ogromny rozłożą.  
Zrobię żal za grzechy i rachunek sumienia,  
Przeproszę bliskich za swe przewinienia.  
W końcu przyszła uroczysta majowa niedziela.  
Nikt się w domu beczynnie dziś nie poniewiera.  
W kościele będę uważnie kazania słuchała,  
By ta ważna nauka w głowie mi została.  
Uklękne przed Chrystusem w chlebie ukrytym,  
Chcę ten dzień na zawsze mieć w sercu wyryty!  
Syn Boży – Jezus – przyszedł właśnie do mnie,  
Mimo iż w seduszkach jest naprawdę skromnie.  
Szczерze i stanowczo poprawę przyrzeknę  
I na zawsze grzechu się dzisiaj wyrzeknę.

Joanna Klusek, kl. VI



Joasia z Gorlic napisała do Redakcji „Echa z Afryki...” bardzo ciekawy list, w którym zdradziła, kto zainspirował ją do pisania poezji. Oto jego fragment:

*Droga Redakcjo „Echa Dzieciom”!*

*Nazywam się Joanna Klusek i mieszkam w Gorlicach. Chodzę do 6 kl. Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Kantego.*

*Do wiersza pt.: „Pierwsza Komunia” pomysł poddała mi pani od polskiego. Powiedziała: „Napisz, Joasiu, swoje wspomnienia z Twojej Pierwszej Komunii”. Tak jak poprzednim razem usiadłam i zaczęłam tworzyć...*

*Pozostałe wiersze do tej pory leżały sobie w szufladzie i nikomu ich nie pokazywałam. Dopiero teraz ktoś je zobaczy. Bardzo się cieszę, że moje wiersze ukażą się w piśmie dla dzieci.*

*Bardzo dziękuję za to, że Redakcja zainteresowała się moją poezją, a Siostra Renata pochwaliła ją. Szczęść Boże!*

Joanna Klusek

# Moja Afryka w spo

Sobotnim popołudniem, gdy słońce już mocno nie grzeje, wybieram się tajemniczą dróżką, która prowadzi przez „las” bananowców na „polanę”. Widzę kilka domków, przed którymi jest mocno udeptana ziemia, gdyż tam się toczy całe życie domowników – praca, odpoczynek i sąsiedzkie pogawędki. Chatki są przeważnie pokryte wyschlými liśćmi trawy lub bananowców. Jedynie domy bogatych właścicieli mają dachy pokryte dachówkami.

Zwykły widok to gromadka umorusanych dzieci, wesolych, o czarnych oczach, z błyszczącymi jak perły białymi zębami. Zawsze „czule” na przybyszów, na nowych, których nazywają „mushasha” (czytaj: muszasza). Ta gromadka dzieci już zna nadchodzących gości, bo z daleka wołają: „jambu mama”, tzn.: „dzień dobry, siostrze”. Z pewnością przyszły na świat w naszej porodówce i leczyły się w naszym ośrodku zdrowia, gdyż bez zastanowienia wiedzą, kto do nich przyszedł. Każde dziecko podaje na przywitanie prawą rękę podtrzymywaną lewą, bo tak uczą ich rodzice zgodnie z afrykańską tradycją. Gest ten wyraża szacunek dla starszych.

Jest to czas zbioru fasoli, która dobrze obrodziła w tym sezonie. Pełno jej przed domem i już dobrze sucha, gotowa do mlócenia. Zapytałam, czy mogę im pomóc. Początkowo wszystkich ogarnęło zdziwienie, ale po chwili wręczono mi kawałek kija. Wcale to nie jest łatwe – chyba nie mam wprawy – bo dzieciakom wychodziło to lepiej. Po tej „walce” z fasolą zbiera się ją skrzętnie i zgarnia na ogromne sito. Potem to już praca dla dorosłych. Potrząsa się odpowiednio sito, dmuchając przy tym „ile tchu w piersi”, by wyfrunęły wszystkie zanieczyszczenia. Potem przechowuje się w glinianych garnkach, by jej szczur nie znalazł i nie zjadł.

Przed innym domem zobaczyłam rozłożony na macie maniok. Są to grube, białe korzenie drzewa, z którego także liście są jadalne i wykorzystuje się je jako dodatek do fasoli, która jest tutaj najczęstszym pożywieniem. Korzenie manioku trzeba dobrze wysuszyć na słońcu. Potem mieli się na mąkę, z której robi się „umutsima” tzn. ciasto, trochę przypominające nasze kluski. Najbardziej smakuje z fasolą jedzoną z jednego garnka.

Z modlitwą wdzięczności i pozdrowieniami gorącymi jak afrykańskie słońce

s. Teofila Tudryn,  
kanoniczka Ducha Świętego,  
Gatara, Burundi, Afryka

# Wzrost w trudnych warunkach



Walka z fasolą



S. Teofila z dziećmi oglądają maniok

## Dar serca

Gorąco pozdrawiamy z Mszany Dolnej i przesyłamy drogim Siostrom nasze małe ofiary na rzecz misji.

Naszą katechetką jest s. Wiesława Kasacka i to właśnie ona zachęca nas do pomocy rówieśnikom z krajów misyjnych. Każda klasa ma u Siostry swoje konto, gdzie na przerwach wpłaca drobne oszczędności. Dzięki czemu udało się nam zakupić do malej kaplicy w Rosji: 5 ornatów, albę, 2 komplety bielizny kielichowej, ampułki oraz figurki do szopki. Do Brazylii natomiast nabyliśmy śliczny kielich mszalny.



W listopadowym numerze „Echa z Afryki...” przeczytaliśmy o siostrach św. Rodziny z Kenii, które proszą o pomoc w zakupie samochodu, zaś w Apelu wielkopostnym o potrzebie wyposażenia kościoła w Ghanie. W odpowiedzi na te prośby pragniemy przekazać na ręce sióstr klawerianek kielich mszalny oraz 320 zł na wyposażenie kościoła w Ghanie, a do Kenii przeznaczyliśmy 120 zł.

Jeszcze raz bardzo gorąco pozdrawiamy Siostry oraz Misjonarzy, życząc błogosławieństwa Bożego i wszelkich łask od Pana Jezusa Zmartwychwstałego na każdy dzień!

*Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1  
w Mszanie Dolnej z s. Wiesławą*

### Młodzi Przyjaciele misji!

Napiszcie o tym, co robicie dla misji. Podzielcie się swoimi doświadczeniami, opiszcie ważne wydarzenia i spotkania. Pamiętajcie, że zawsze są mile widziane zdjęcia i rysunki.

## Misyjne świętowanie



Z Kongresu w Poznaniu

W maju i czerwcu wszystkie dzieci, które kochają misje biorą udział w Dziecięcych Kongresach Misyjnych w diecezjach całej Polski.

Oto fragment relacji z Poznania: „Drugi Archidiecezjalny Kongres Misyjny Dzieci archidiecezji poznańskiej odbył się 26 V br. w Śremie pod hasłem «**Posłani do głoszenia Jezusa**». Podczas Mszy św. ks. bp Grzegorz Balcerek dokonał uroczystego posłania ks. Jędrzeja Piaska, który w listopadzie wyjedzie do Czadu. W programie przewidziano loterię fantową, z której dochód przeznaczony jest dla ks. Jędrzeja. Po uroczystej Eucharystii miały miejsce spotkania w grupach kontynentalnych. W zorganizowanie tego kongresu zaangażowane były również osoby świeckie, studenci i dzieci” (s. *Jolanta Burdak SSPC*).

W organizację Kongresów Misyjnych Dzieci na szczeblu diecezjalnym włączają się siostry klawerianki w Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu oraz Świdnicy.

Zachęcamy wszystkich uczestników do podzielenia się wrażeniami z tych spotkań na łamach „Echa dzieciom”.

Z darem modlitwy oraz życzeniami owocnego świętowania

*siostry klawerianki*

**Modlimy się  
z Ojcem  
Świętym**

**CZERWIEC**

**Módlmy się,  
aby Kościół  
w Afryce  
Północnej  
swoją obecnością  
i działalnością  
dawał  
świadcstwo  
miłości  
Boga  
do każdej  
jednostki  
i każdego  
narodu.**



Nasi mali przyjaciele, fot. SSPC

## PRZESKAKIWANKA

Przeskakując tę samą liczbę liter – zgodnie z ruchem wskazówek zegara – odczytasz rozwiązanie. Są to słowa wypowiedziane przez Pana Jezusa.



### Ważne dni! CZERWIEC 2007

- 1 Dzień Dziecka
- 3 Ur. Najświętszej Trójcy
- 7 Ur. Bożego Ciała
- 15 Ur. Najświętszego Serca Pana Jezusa
- 23 Dzień Ojca
- 24 Ur. Narodzenia św. Jana Chrzciciela
- 29 Ur. świętych Piotra i Pawła

opracowała s. Jolanta Adamik SSPC

Rozwiązanie z nr 4/2007 brzmi: **JEZUS MOIM PRZYJACIELEM**. Nagrody wylosowali: Kamiła z Pawłowa, Zofia z Warszawy, Dawid z Dziełwina, Marzena z Leska, Klara ze Świętochłowic oraz Paulinka z Woli Zulińskiej. Gratulujemy wygranym!

„Echo dzieciom”  
Siostry Misjonarki  
św. Piotra Klawera  
ul. Warszawska 12  
05-807 Podkowa Leśna

# Zmiany nie do poznania

**D**la potrzeb kręconych programów telewizyjni charakteryzatorzy w kilka minut potrafią zmienić aktorów w najróżnorodniejsze postaci. Taką „dobrą wróżką” dla bohaterów ZIARNA jest pani Zosia. Bardzo zabawne, a przy tym zmieniające nie do poznania okazały się charakteryzacje przy kręceniu teledysków do najnowszych piosenek księdza biskupa Antoniego Długosza.



Spróbujcie rozpoznać osoby na trzech poniższych fotografiach – wpisz odpowiednie numerki

TVP 1 – sobota, godz. 9.00  
TV Polonia – niedziela, godz. 9.00



A B C D E F



G H I J

## 30 Jak odnaleźć mam Chrystusa

Ref. Jak odnaleźć mam Chrystusa?  
Gdzie Go szukać mam?  
Pomóż mi bym Go odnalazł  
I już nie był sam

I. W modlitwie, w modlitwie  
Mój Chrystus jest  
W modlitwie, w modlitwie  
On czeka cię.

II. W Ewangeli...  
III. W Kościele  
IV. We wspólnocie  
V. W rodzinie  
VI. W oczach dziecka



# Uśmiechnięte PROMYCZKI DOBRA



W zespole najliczniejszą, bo blisko 70-osobową grupę stanowią dzieci w wieku od 5 do 9 lat. Bardzo chętnie przychodzą na sobotnie

spotkania, na których z radością śpiewają, podskakują, klaszczą i tupią, a nawet tańczą i gimnastykują się.

W radości wcale im nie przeszkadza to, że droga na estradę i występy jest jeszcze dość daleka.



29

## Dookoła słońca - zabawa w promyczka

1. Wesołe słońeczko dało Ci w nos pstryczka  
Zrobiło dziś z Ciebie małego promyczka  
Na buzi masz uśmiech od ucha do ucha  
zmieniłeś się z beksy w dzielnego malucha  
*ref.* Dookoła słońca kręca się dzieciaki:  
Kto dostanie pstryczka - zmieni się w promyczka.  
Fiku miku fiku miku, raz dwa trzy
2. Kto zły jest i smutny niech czeka do końca  
będziemy się dalej kręcić wokół słońca  
niech ładnie zaśpiewa i pociągnie smyczkiem  
to szybko zostanie wesołym promyczkiem
3. Zostałeś promyczkiem, to nie było gratka  
uśmiechniesz się zaraz do babci i dziadka  
dasz mamie całusa, tacie podasz kaptcie  
ucieszają się chmurki, słońko Cię pogłaszcze





Serdecznie dziękujemy wszystkim dzieciom za nadesłane prace i zachęcamy do udziału w naszych powakacyjnych konkursach plastycznych.



Wanda Kondracka



Marta Rynkiewicz - Kęty



Paulina Sojka - Marcinkowice



Daria Buchnajzer



Aleksandra Zamojska - Nowy Sącz



# W promyczkowej klasie ...



Idziecie ze mną do kościoła?

Teraz?

To prawda, ale siostra zachęcała nas żebyśmy po lekcjach wstąpili do kościoła

Przecież nie ma żadnego nabożeństwa



Całkiem o tym zapomniałam



Ja chyba nie zdążę bo mamusia ma po mnie przyjechać

Wejdź z nami na chwileczkę. Pan Jezus się ucieszy



Wróć się przeżegnać wodą święconą

To naprawdę pomaga w modlitwie - odpędza szatan i jego pokusy

Naprawdę?



Jezu, ufam Tobie



Jasiu już się modli

Nie rozmawiajcie w kościele



Panie Jezu,  
dziękuję Ci że mi tak  
super poszło w szkole

Boże, żeby mi tylko  
komórka  
nie zadzwoniła



O rany!  
Mój telefon

Coś ty,  
nie wyłączyłaś  
komórki?



Aha, to mamusia  
już czeka na mnie



Tu jestem  
mamusiu!



Nie wiedziałam  
gdzie jesteś, dlatego  
zadzwoiłam

Mślałam, że zdążę się  
trochę pomodlić zanim  
przyjedziesz



To może wstąpmy  
jeszcze na chwilę

Dobrze, tylko wyłączę  
komórkę, bo przed chwilą  
mi zadzwoniła

Dobrze, że mi  
przypomniałaś. Ja też  
bym była nie  
wylaćzyła

1. **Wyszukaj** w ciągu literowym i przepisz poniżej dwa ukryte wyrazy.

Trus Maz Bożetarkszyjtr Ciałokmijcr

2. **Popraw** wzór po śladzie i dokończ.



3. **Wykreśl** z diagramu 8 razy wyraz „tato”. Pozostałe litery czytane kolejno utworzą hasło. Przepisz je starannie obok.

T	D	Z	T	A	T	O	T
A	T	T	A	T	O	T	A
T	E	Ń	T	D	Z	A	T
O	T	E	O	T	A	T	O
T	A	T	O	C	K	O	A

---



---



---



---

4. **Dokończ** pisanie wyrazów zaczynających się od podanej sylaby.

ja...

ja...

ja...

ja...

6/2007 KUPON KONKURSOWY



**KONKURS!**

Zaprojektuj

**plac zabaw**

dla wszystkich dzieci świata.  
Pracę prześlij na adres redakcji.

NADAWCA:

Imię i nazwisko

Adres

00-0000

Telefon



plac zabaw  
dla wszystkich  
dzieci świata



# Dotyk Maryji

**K**aplicę Cudownego Obrazu Matki Bożej zdobią niepowtarzalne podarunki. Na ścianach zawieszono są kule osób niepełnosprawnych, różańce, laski niewidomych, bursztynowe naszyjniki i wiele, wiele innych darów.

Są to wota, które przez szereg lat ludzie ofiarowywali Matce Bożej, dziękując Jej za pomoc. Gdyby te dary mogły mówić, z pewnością uszłelibyśmy niesamowite opowieści, bo każdy z nich ma swoją historię. Bardzo często zostawali je Maryi ludzie, którzy doświadczyli w życiu bólu, cierpienia, choroby. Tu na Jasnej Górze, u Maryji, znaleźli pomoc i pokrzepienie.

Swoją historię co roku przypomina pani Janina Lach. Przed 28 laty przybyła na Jasną Górę. Była ciężko chora. Miała postępujący paraliż nóg. Gdy modliła się przed Obrazem Matki

Bożej, została uzdrowiona. Nagle upuściła kule, na których się podpierała, i stanęła o własnych siłach!

Wiele historii uzdrowień zapisanych jest w Jasnogórskiej Księdze Cudów i Łask. Wielu nie poznamy nigdy. Cuda to nie tylko uzdrowienia fizyczne. Na Jasnej Górze przede wszystkim przemieniają się ludzkie serca, ludzie odzyskują wiarę, siły, znajdują ukojenie w bólu.

Każdy może tu przyjść, powierzyć swoje smutki Matce Bożej, poprosić o pomoc, a Maryja, jak dobra Mama, wszystkich przytula mocno do swego serca.

**Przypomnienie:** Codziennie o 21.00 APEL JASNOGÓRSKI transmitują:



**TRWAM**

Opracowała: Małgorzata Rutkowska – Biuro Prasowe Jasnej Góry  
fot. BPJG - Kępiński

[www.jasnagora.pl](http://www.jasnagora.pl)

# Rozwiązania łamigłówek z „Promyczka Dobra” nr 4/2007

## 1. Płataninka

ROZWIĄZANIE: Terach

## 2. Przeskakiwanka

ROZWIĄZANIE: Niedziela Miłosierdzia Bożego

## 3. Ukryty napis

ROZWIĄZANIE: Alleluja

## 4. Matematyczna szufrowanka

ROZWIĄZANIE: Wielki Tydzień

## 5. Rozsypanka

ROZWIĄZANIE: Jajka – 5, babki – 3

## 6. Ciągówka

ROZWIĄZANIE: Poranek

## 7. Rodzinny Quiz Biblijny

ROZWIĄZANIE: 1-C, 2-A, 3-C, 4-A, 5-B

## Nagrody otrzymują:

Piotr Karpeta – Miedziana Góra

Patrycja Antecka – Brzeszcze

Adrian Fyda – Mogilno

Paweł Byś – Dębica (e-mail)

Maria Staszek – Zakopane

Jan Wojnar – Gromnik (e-mail)

### Rodzinny quiz biblijny:

Anna Sabatowska – Radymno

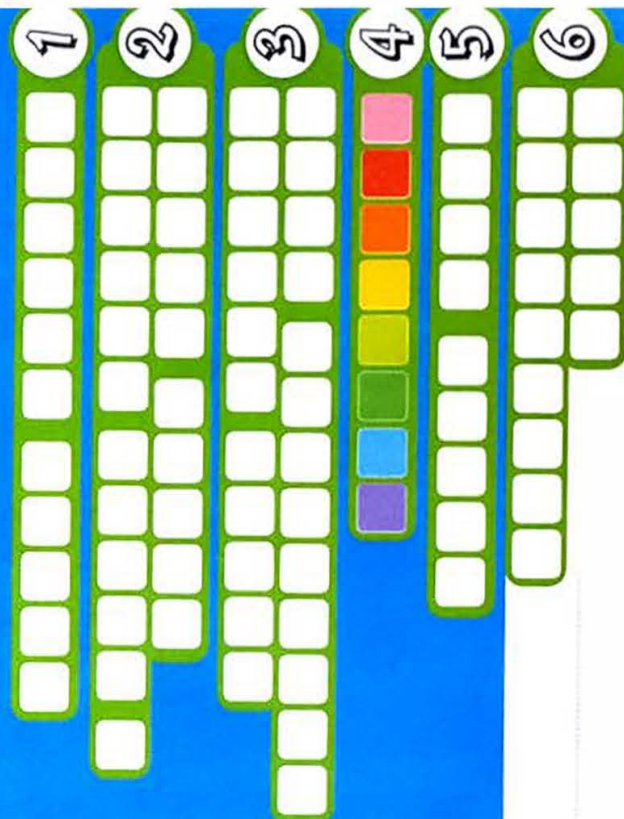
Joanna Jasica – Kraków

Zwycięzcom gratulujemy!  
a wszystkim zapraszamy do zabawy



Czekamy także na Wasze odpowiedzi przesyłane internetem:  
[sekretariat@promyczek.com.pl](mailto:sekretariat@promyczek.com.pl)

Rozwiązania opracowała i wybrała Bogumiła Chmielowska



NADAWCA:

Imię i nazwisko

Adres

Telefon

WYŚLIJ NA ADRES:

**Promyczek Dobra**  
Plac Kolegiacki 4  
33-300 Nowy Sącz

PD 6/2007

Tak, **PROMYCZEK DOBRA** zamykam

Prenumeratę roczną 33,00 zł  
(od 2007, 11 kolejnych numerów)  
(koszty wysyłki pokrywa wydawnictwo)

Płyte CD – „Ulubione piosenki Jana Pawła II” 15,00 zł  
(\* koszty wysyłki 4,50 zł)

Płyte CD – „Kogo Pan Bóg kocha” 15,00 zł  
(\* koszty wysyłki 4,50 zł)

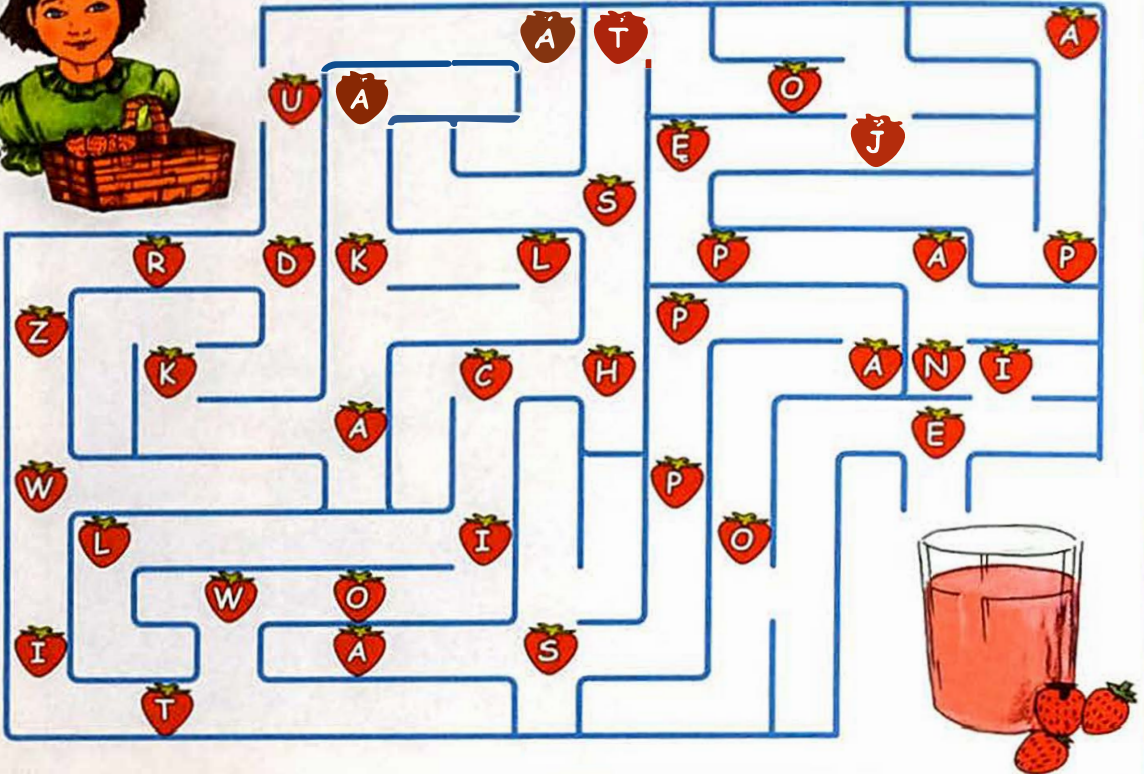
NADAWCA:

Imię i nazwisko

Adres

Telefon

Pomóż Tosi zebrać truskawki na koktajl i odczytaj hasło.



labirynt

A grid of 20 empty boxes for writing the word found in the maze, with a small circle containing the number '2' at the bottom right corner.

rebus

Rozwiąż rebus i odczytaj wezwanie z Litanii do Serca Jezusowego.



A=A



B=J



D A=O

U



R=B I=A

A grid of 20 empty boxes for writing the answer to the rebus, with a small circle containing the number '3' at the bottom right corner.



# tęczowe cyferki

Uzupełnij puste pola liczbami 1,2,3 lub 4

W każdym rzędzie i w każdej kolumnie musi wystąpić każda z cyfr.

4	2	3	1
		4	2
1	4		3
2	3		4

1	2		4
4	3		1
	4	1	3
3		4	2

rozwiązanie:



4

# kolorowe literki

Przypatrz się uważnie wyrazom i połącz je z plamkami odpowiedniego koloru. Cyfra oraz kolor plamki wskażą Ci, którą literkę z danego wyrazu należy wpisać w puste pola. Odczytaj hasło.

Jaki kolor ma...

S A D Z A

T R U S K A W K A

Z I E M I A

R Ó Ź A

L I Ś Ć

C Y T R Y N A

N I E B O

M A N D A R Y N K A

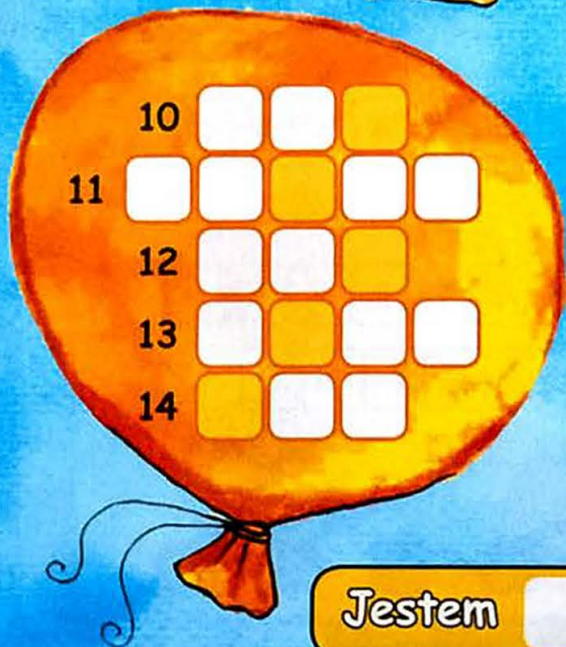
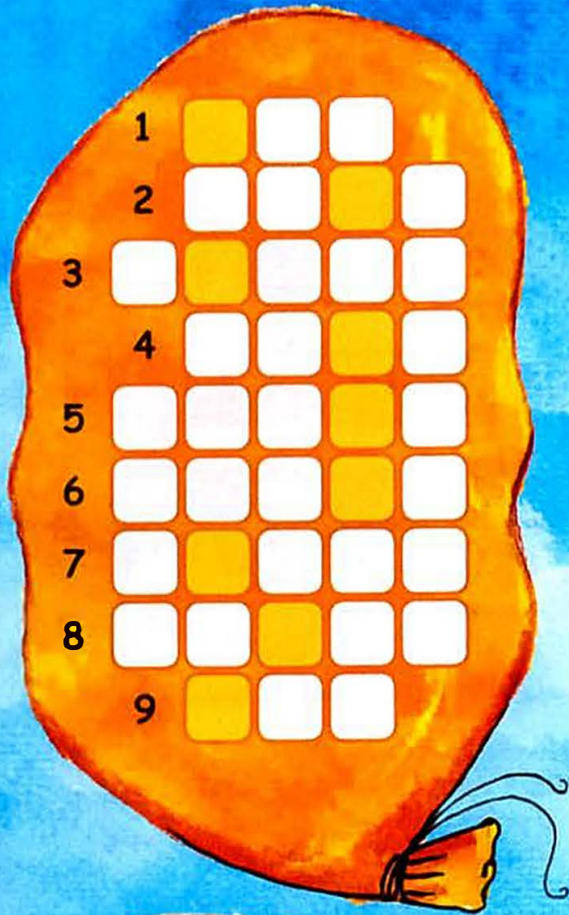
K A M I E Ń



--	--	--	--	--	--	--	--	--

5

# Krzyżówka czerwcową



Jestem

■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	■	■	■	■	■	■	■	■	■

6

# Rodzinny quiz biblijny

Do fragmentów Ewangelii dobierz właściwe odpowiedzi.

UWAGA! Aby wziąć udział w losowaniu nagród, przepisz rozwiązanie na kupon, a następnie prześlij na adres redakcji.

**3 czerwca – Uroczystość Trójcy Przenajświętszej**

Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe.

J 16, 12-15

**7 czerwca – Boże Ciało**

A On wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo i odmówił nad nimi błogosławieństwo, połamał i dawał uczniom, by podawali ludowi.

Łk 9, 11b-17

**10 czerwca – X Niedziela Zwykła**

Gdy zbliżył się do bramy miejskiej, właśnie wynoszono umarłego – jedyne go syna matki, a ta była wdową,

Łk 7, 11-17

**17 czerwca – XI Niedziela Zwykła**

Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała.

Łk 7, 36-50

**24 czerwca – Narodzenie św. Jana Chrzciciela**

Kimże będzie to dziecko? Bo istotnie ręka Pańska była z nim.

Łk 1, 57-66.80

**29 czerwca – Świętych Apostołów Piotra i Pawła**

I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

Mt 16, 13-19

- 1 Duch Święty zstąpił na apostołów:
- a. gdy się spotkali z Panem Jezusem
  - b. gdy Pan Jezus wstępował do nieba
  - c. w dzień Pięćdziesiątnicy

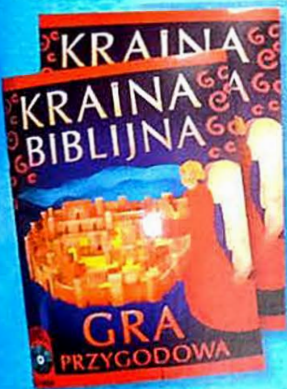
- 2 Pan Jezus nakarmił wtedy:
- a. 72 uczniów
  - b. około pięciu tysięcy mężczyzn
  - c. całe miasto Kafarnaum

- 3 Tego cudu Pan Jezus dokonał:
- a. w Jerozolimie
  - b. w Nain
  - c. w Kanie Galilejskiej

- 4 Te słowa Pan Jezus wypowiedział do:
- a. grzesznej kobiety, która obmyła mu nogi
  - b. do faryzeusza Szymona, który zaprosił Pana Jezusa na kolację
  - c. do apostołów

- 5 Rodzice św. Jana Chrzciciela to:
- a. Rachel i Zachariasz
  - b. Anna i Symeon
  - c. Elżbieta i Zachariasz

- 6 Taką obietnicę Pan Jezus dał:
- a. wszystkim apostołom
  - b. Szymonowi Piotrowi
  - c. Pawłowi z Tarsu



Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody – gry i zabawy dla dzieci – ufundowane przez Wydawnictwo Pasterz.

[www.pasterz.pl](http://www.pasterz.pl)

## Rodzinny quiz biblijny

Imię i nazwisko

Adres

□□-□□□□

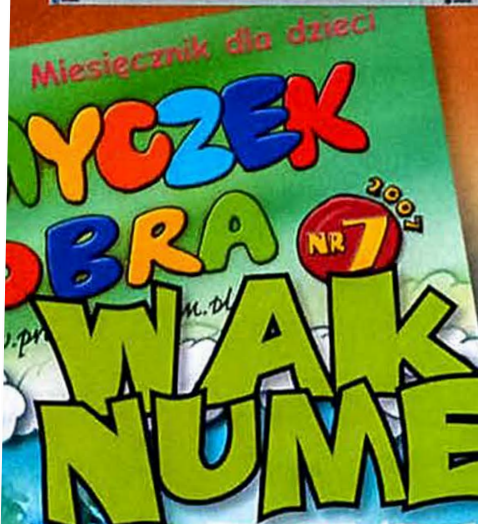
1  2  3  4  5  6



Zapraszamy na naszą stronę:

[WWW.PROMYCZEK.COM.PL](http://WWW.PROMYCZEK.COM.PL)

W czerwcu polecamy szczególnie teledysk do piosenki Takie „cosik”  
Czekamy na wasze e-maile :-)



# WAKACYJNY NUMER!

Z PŁYTĄ DVD **cena 5 zł**

na płycie DVD

3 kreskówki: Mój przyjaciel Anioł Stróż  
• Merlin i kość • Super babunia; 2 teledyski  
Promyczków Dobra: Czarna Madonna  
i Takie „cosik”; oraz kilka niespodzianek

w parafiach i w szkołach

**DOSTĘPNY JUŻ**

**OD 15 CZERWCA!**



**Niezwyczajne Opowieści**

**Cz. 1:** Mój Przyjaciel Anioł Stróż, Cudowna Pani z Fatimy, BERNADETTA - Księżniczka z Lourdes / **Cz. 2:** SHEMA - Wędrując śladami bohaterów biblii, FRANCISZEK - Rycerz z Asyżu, Opowieść o św. Mikołaju  
**Cz. 3:** KOLUMB - Odkrywca nowego świata, ODYSEJA - Powrót do domu, BEN-HUR - Wyścigi ku chwale / **Cz. 4:** JUAN DIEGO z Gwadelupy, PATRYK - dzielny pastuszek, FRANCISZEK KSAWERY - Skarb Samurajów.

DVD - NIEZWYKŁE OPOWIEŚCI Możesz zamówić w Wydawnictwie PROMYCZEK.